

NASZ

Region

Nr 11 (131) / 2017

Świętokrzyski Informator Samorządowy ISSN 1897-4546

gazeta bezpłatna



Moda na folklor

Fot. Sylwia Bętkowska

str. 16-17

„Rozwijajcie talenty, rozwijajcie Świętokrzyskie...”



„Talenty Świętokrzyskie 2017”

Laureaci krajowych i międzynarodowych konkursów m.in. w dziedzinie matematyki i języków, uzdolnieni muzycy, tancerze, młodzi naukowcy z województwa świętokrzyskiego zostali uhonorowani nagrodami i wyróżnieniami podczas uroczystej gali „Talenty Świętokrzyskie”, która 17 listopada odbyła się w Filharmonii Świętokrzyskiej. Gratulacje młodym, uzdolnionym mieszkańcom regionu składali: przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Arkadiusz Bąk i Agata Binkowska, członek Zarządu Województwa. - Jesteście naszymi świętokrzyskimi perłami i diamentami, wykorzystujcie i rozwijajcie swój talent każdego dnia, rozwijajcie Świętokrzyskie - mówił zwracając się do laureatów przewodniczący Sejmiku Arkadiusz Bąk.

Samorząd Województwa Świętokrzyskiego już od 2000 roku przyznaje nagrody dla wybitnie uzdolnionych uczniów i studentów z terenu województwa świętokrzyskiego. W sumie do 2016 roku, przyznano 445 nagród i 145 wyróżnień „Talenty Świętokrzyskie”. W tym roku nagrodzonych zostało kolejnych 33 laureatów (w tym 32 laureatów indywidualnych i 1 drużyna), zaś wyróżnionych 11 laureatów. Łącznie w latach 2000-2017 Samorząd Województwa Świętokrzyskiego wydatkował na ten cel prawie 580 000 zł.

Gałę „Talentów Świętokrzyskich” rozpoczął pokaz tańca współczesnego w wykonaniu **Pawła Żołądka**, studenta Uniwersytetu Sztuki Anton Bruckner Privateuniversitat, choreografa oraz pedagoga tańca - tegorocznego laureata Talentów Świętokrzyskich.

- Jesteście chlubą naszego regionu. Dziękujemy za to, że swój talent i zdolności rozwijacie właśnie w regionie świętokrzyskim. Życzę Wam wielu sukcesów oraz ludzi, którzy będą wasze pasje i umiejętności wspie-

rać. Jesteście naszymi świętokrzyskimi perłami i diamentami, wykorzystujcie i rozwijajcie swój talent każdego dnia, rozwijajcie Świętokrzyskie - mówił zwracając się do laureatów przewodniczący Sejmiku **Arkadiusz Bąk**. Podkreślił, że świętokrzyskie talenty zadają kłam tezie, że żeby być kimś, trzeba pochodzić z dużego miasta lub z wielkiego regionu.

rać. Jesteście naszymi świętokrzyskimi perłami i diamentami, wykorzystujcie i rozwijajcie swój talent każdego dnia, rozwijajcie Świętokrzyskie - mówił zwracając się do laureatów przewodniczący Sejmiku **Arkadiusz Bąk**. Podkreślił, że świętokrzyskie talenty zadają kłam tezie, że żeby być kimś, trzeba pochodzić z dużego miasta lub z wielkiego regionu.



Gratulacje uzdolnionej młodzieży złożyli Agata Binkowska i Arkadiusz Bąk



Weronika Sobczyk podarowała przewodniczącemu Sejmiku wykonaną przez siebie grafikę



Galę uświetnił występ Pawła Rydza, ucznia I Liceum Ogólnokształcącego we Włoszczowie, który ma na swym koncie już pierwszą płytę

Wręczając dyplomy uznania dla „Talentów Świętokrzyskich”, **Agata Binkowska**, członek Zarządu Województwa zwróciła uwagę, iż na osiągnięcia nagradzanych składa się praca ich samych, jak i ogromna pomoc i wsparcie ze strony nauczycieli opiekunów i rodziców, którzy

szlifują talenty. - Laureatom gratuluję energii, pasji i zaangażowania w to, co robicie. Wykorzystujcie swoje talenty w dobrym kierunku, pomnażajcie je. Pamiętajcie, że „talent to umiejętność, której nie potrafi zwykły człowiek” - mówiła Agata Binkowska.

Galę uświetnił występ **Pawła Rydza**, ucznia I Liceum Ogólnokształcącego we Włoszczowie. Można było również obejrzeć wystawę prac plastycznych wykonanych przez **Weronikę Sobczyk**, laureatkę tegorocznych Talentów Świętokrzyskich. **Małgorzata Niewczas-Sochacka**

WYRÓŻNIENIA

Natan Barwiński, uczeń VI Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Kielcach.
Michał Brodziński, absolwent Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach, obecnie student 1. roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim.
Michał Jantarski, uczeń Gimnazjum Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach.
Bartłomiej Kojacz, uczeń Gimnazjum w Zespole Szkół Społecznych im. Mikołaja Reja w Kielcach.
Piotr Kuc, uczeń Gimnazjum Zespołu Szkół Społecznych im. Mikołaja Reja w Kielcach.
Patrycja Kurczyną, uczennica Gimnazjum nr 2 im. Adolfa Dygasińskiego w Pińczowie.
Magdalena Kwiecień, uczennica Gimnazjum nr 2 im. Adolfa Dygasińskiego w Pińczowie.
Alicja Mężyk, uczennica Szkoły Podstawowej nr 28 w Kielcach.
Jakub Raduszewski, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.
Joel Szrek, uczeń Gimnazjum w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Kielcach.
Maciej Zamorski, absolwent Niepublicznego Gimnazjum im. Stanisława Konarskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim.

„TALENTY ŚWIĘTOKRZYSKIE”

Aleksandra Adach, uczennica VI Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Kielcach.
Wiktoria Bielecka, studentka pielęgniarstwa na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.
Magdalena Chofuj, studentka edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.
Kamila Fortunka, studentka pielęgniarstwa na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.
Sylwia Gajek, studentka kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie.
Katarzyna Jędruszczak, uczennica VI Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Kielcach.
Kornelia Kanclerz - uczennica II Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Śniadeckiego w Kielcach.
Daria Kierońska, studentka edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.
Sylwia Lefek, absolwentka Liceum Ogólnokształcącego nr 3 im. Władysława Broniewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim, obecnie studentka kierunku lekarskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim.
Tomasz Noszczyk, doktorant Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.

Laura Olchawa, uczennica Gimnazjum w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Brzezianach.
Julia Palmowska, uczennica Gimnazjum w Zespole Szkół Sióstr Nazaretanek im. Św. Jadwigi Królowej w Kielcach.
Joanna Pietrzyk, utalentowana młoda pianistka, studentka Conservatorium van Amsterdam.
Aleksandra Polak, doktorantka Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.
Julia Popielska, uczennica Zespołu Szkół im. Oddziału Partyzanckiego AK „Jędrusie” w Potańcu.
Paweł Rydz, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie.
Mateusz Sabat, uczeń Gimnazjum Zespołu Szkół Sióstr Nazaretanek im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach.
Katarzyna Sobczyk, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.
Weronika Sobczyk, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 2 w Opatowie.
Katarzyna Styk, studentka Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie.
Natalia Szczypała, uczennica Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 6 w Kielcach.

Urszula Szumska, uczennica Katolickiego Gimnazjum im. Świętego Stanisława Kostki w Kielcach.
Marta Śmiech, uczennica Szkoły Podstawowej nr 33 im. Jana Ignacego Paderewskiego w Kielcach.
Grzegorz Waliszczak, absolwent Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Stanisława Staszica w Ostrowcu Świętokrzyskim, obecnie student kierunku lekarskiego w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Patryk Warchoń, uczeń I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefa Żeromskiego w Kielcach.
Aleksandra Wilk, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Sióstr Nazaretanek im. św. Jadwigi Królowej w Kielcach.
Monika Wójcikowska, studentka Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.
Kamila Zelga, studentka ekonomii na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.
Sylwia Ziółkowska, studentka kierunku wokalnno - aktorskiego Akademii Muzycznej w Krakowie.
Paweł Żołądek, student Anton Bruckner Privatuniversität Linz w Austrii.
Wiktoria Kolasa i Agata Żak, uczennice Liceum Ogólnokształcącego nr 3 im. Władysława Broniewskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim.

KALEJDOSKOP

Idea Przemysłu 4.0, a więc gospodarka opartej na wiedzy przyświeca tegorocznej, drugiej już edycji Świętokrzyskiego Forum Ekonomicznego. W wydarzeniu w Targach Kielce 17 listopada, uczestniczyli prezesi największych firm w regionie, przedstawiciele rządu i parlamentu oraz reprezentanci władz samorządowych wszystkich szczebli. Samorząd Województwa Świętokrzyskiego reprezentował marszałek **Adam Jarubas**, który podkreślał, iż Polska potrzebuje dzisiaj aktywnego społeczeństwa, innowacyjnej gospodarki, sprawnej administracji i dobrego prawa.



Problem modernizacji drogi kolejowej nr 25 na odcinku Opoczno – Skarżysko był tematem posiedzenia plenarnego Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Kielcach, które odbyło się 16 listopada 2017 roku. Przedmiotem dyskusji były również: plan finansowy Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz podział środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na 2018 rok. W posiedzeniu uczestniczyli wicemarszałek województwa świętokrzyskiego **Jan Maćkowiak** oraz radny Sejmiku Województwa **Grzegorz Galuszka**.



Preferencje dla przedsiębiorstw społecznych w kontekście zagrożeń dla zwykłych przedsiębiorstw, to teza „Debaty Oxfordzkiej”, która odbyła się w siedzibie Politechniki Świętokrzyskiej. W spotkaniu organizowanym w ramach Dni Ekonomii Społecznej uczestniczyli studenci, przedstawiciele kieleckich uczelni wyższych, obrońcy i przeciwnicy tezy oraz **Karolina Jarosz**, zastępca dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.



W siedzibie Kieleckiego Parku Technologicznego w Kielcach marszałek **Adam Jarubas** i dyrektor KPT Szymon Mazurkiewicz podpisali umowę na dofinansowanie projektu „Uzbrojenie terenów inwestycyjnych Kieleckiego Parku Technologicznego Strefa B i C”. Na jego realizację KPT otrzyma 4 miliony złotych unijnego dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020.



Akademia Obywatelska 1918 - dla świętokrzyskich szkół

Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli rozpoczęło realizację projektu **Akademia Obywatelska 1918**, promującego wychowanie patriotyczne i obywatelskie, którego celem jest przygotowanie różnorodnych inicjatyw upamiętniających 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Szkoły, które wezmą udział w przedsięwzięciu otrzymają wsparcie szkoleniowe oraz możliwość zaprezentowania podjętych inicjatyw na Wojewódzkim Kongresie Młodych „Niepodległość, Wolność, Samorządność”.

Do udziału w przedsięwzięciu zachęcał Jacek Wołowicz, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. - To doskonała okazja, aby oddać hołd bohaterom, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości, a także szansa na rozwój kompetencji obywatelskich wśród uczniów. Zapraszam do uczestnictwa szkoły, a władze samorządowe proszę o wsparcie waszych placówek w realizacji proponowanych przez nas przedsięwzięć - mówił **Jacek Wołowicz**.

Marszałek **Adam Jarubas** podziękował za ideę wspólnego wejścia w 100-lecie obchodów niepodległości z projektem **Akademia Obywatelska 1918**. - Dziękuję za wspólnie działanie zmierzające do tego, aby obywatelskość była wartością obecną w naszych sercach, abyśmy mogli ją promować i dzielić się nią nawzajem - mówił **Adam Jarubas**.

- Tym, co najważniejsze w projekcie oraz w świętowaniu odzyskania przez Polskę niepodległości jest nasza radość oraz chęć dyskusji na temat tego co dalej - mówił **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. - W świętowanie niepodległości doskonale wpisuje się także przypadające na przyszły rok 20-lecie powstania województwa świętokrzyskiego. Warto pamiętać o tym, jak ciężko było zdobyć samodzielność naszego regionu - dodał.

Podczas konferencji odbyła się prezentacja projektu oraz podsumowanie dwóch konkur-



Podczas konferencji odbyło się podsumowanie dwóch konkursów organizowanych w szkołach



Laureaci konkursów

sów organizowanych w szkołach. Były to konkursy na znak graficzny i pracę plastyczną nawiązującą do obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Nagrodę w konkursie na znak graficzny otrzymali uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Staszica w Stąporkowie: **Dominika Baran**, **Dariusz Sidor** i **Jacek Michalski**. Zwycięzcami w konkursie plastycznym zostali: **Filip Satro** ze Szkoły Podstawowej w Woli Jachowej, **Martyna Cieśla** ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Kielcach i **Bartłomiej Majchrowski** ze Szkoły Podstawowej nr 7 ze Skarżyska-Kamiennej.

Odbył się również panel dyskusyjny pod hasłem

„Niepodległość, Wolność, Samorządność”, w którym udział wzięli: **Adam Jarubas**, marszałek województwa świętokrzyskiego, **Marek Maciągowski**, historyk, dyrektor Ośrodka Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej w Kielcach oraz **Tomasz Ossowski**, nauczyciel historii z VI Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Kielcach. Dyskusję poprowadził **Jacek Wołowicz** dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Projekt **Akademia Obywatelska 1918** realizowany jest we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. Jego realizacja potrwa do listopada 2018 roku.

Monika Warelis



Młodzież poznaje Samorząd

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego kontynuuje organizację „Lekcji o Samorządzie”, na których młodzież ze świętokrzyskich szkół może z bliska poznawać działanie władz na szczeblu regionalnym, m.in. poprzez spotkania z władzami województwa.



Młodzież z Sitkówki - Nowiny mogła zobaczyć gabinet przewodniczącego Sejmiku, Arkadiusza Bąka

„Lekcje o samorządzie” to spotkania z uczniami szkół i dorosłymi mieszkańcami województwa świętokrzyskiego, które od 2008 roku organizowane są przez Biuro Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

W ostatnich tygodniach odbyły się cztery takie spotkania z uczniami. W Busku -Zdroju marszałek **Adam Jarubas** opowiedział młodzieży m.in. o tym jak wyglądają obrady sesji Sejmiku, na czym polega praca Zarządu Województwa, współpraca z Unią Europejską i regionami partnerskimi. Przypominał także jakie były początki województwa świętokrzyskiego, które w przyszłym roku obchodzić będzie 20 lat istnienia. Nie zabrakło pytań od uczniów, którzy pytali o zainteresowania samorządem, o pierwsze kroki i sukcesy w pracy marszałka.

- Myśląc o samorządzie moim pierwszym odczuciem są prawa i obowiązki, bycie obywatelem daje również pewną relację z państwem. Zachęcam abyście interesowali się samorządem zaczynając od drobnych aktywności w środowisku lokalnym, może z czasem poczujecie satysfakcję z tego typu pracy - mówił marszałek.

Już w Kielcach w Urzędzie Marszałkowskim, z młodzieżą z gimnazjum Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Sitkowie-Nowinach spotkał się prze-

wodniczący Sejmiku, **Arkadiusz Bąk**. Oprócz informacji na temat sposobu przyjmowania uchwał oraz obrad komisji Sejmiku, młodzież miała okazję posłuchać ciekawostek z pracy radnego i obrad Sejmiku. Arkadiusz Bąk opowiedział także o swoich poprzednich doświadczeniach zawodowych oraz zaprosił uczniów do odwiedzenia gabinetu przewodniczącego Sejmiku.

- Radnym w samorządzie województwa jestem pierwszą kadencją natomiast wcześniej pracowałem w administracji rządowej. Na pytanie czy lepiej jest być wiceministrem gospodarki, którym byłem, czy przewodniczącym Sejmiku odpowiadam, że większe znaczenie ma dla mnie samorząd lokalny, ponieważ aby zostać radnym musiałem zdobyć głosy wielu osób - podkreślał Arkadiusz Bąk.

Z przedstawicielami samorządu szkolnego oraz samorządów klasowych Zespołu Placówek Oświatowych w Oblęgorku spotkał się natomiast Sekretarz Województwa, **Bernard Antos**.

- Urząd Marszałkowski jest jednostką organizacyjną samorządu województwa. Jak pewnie wicie, to osoby zamieszkujące dany region tworzą wspólnotę samorządową, także w tworzenie taką wspólnotę jako mieszkańcy województwa świętokrzyskiego - wyjaśniał Bernard Antos, który przedstawiał obszary, za które odpowiedzialny jest Sa-

morząd Województwa, opowiadał o swojej pracy i działalności Urzędu Marszałkowskiego. Nie zabrakło pytań od młodzieży - m.in. dotyczących wykształcenia wymaganego do pracy w urzędzie czy inicjatyw, jakie są wspierane ze środków województwa.

Z takiej formy poznawania swojego regionu zadowoleni byli nie tylko uczniowie uczestniczący w „lekcjach o samorządzie”, ale również ich opiekunowie. - Zarówno wiedza o samorządzie terytorialnym, jak i o funkcjonowaniu urzędów jest ważna dla młodych ludzi, którzy są u progu pełnoletniości. Uczniowie dowiedzieli się m.in. jak uczestniczyć w życiu publicznym, dlaczego warto brać udział w wyborach. Mam nadzieję, że ta wiedza w przyszłości będzie procentować. - mówiła **Anna Durlej**, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Sicho-

wie Dużym. Spotkania prowadził pracownik Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, **Marek Jarco**, który przy pomocy prezentacji multimedialnej przedstawiał młodzieży najważniejsze aspekty działania samorządu i usmysłowił, że samorządność to nie tylko władze gminne, powiatowe czy wojewódzkie, ale można się spotkać z nią w wielu innych dziedzinach życia.

M.C.

Gruntowy remont blisko 2-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej numer 761 Piekosów - węzeł Jaworzna S7 - z udziałem wicemarszałka województwa świętokrzyskiego **Jana Maćkowiaka**, dyrektora Departamentu Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego **Wojciecha Si-porskiego** oraz dyrektora Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich **Damiana Urbanowskiego** 13 listopada przekazano do użytku zrealizowaną inwestycję.



Są młodzi, ambitni, przebojowi, a przede wszystkim bardzo pracowici. Nierzadko ich zainteresowania daleko przekraczają szkolne programy nauczania. Świętokrzyskie „Radki”, naśladowcy bohatera „Szyfowych prac” w Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego otrzymali w 8 listopada specjalne stypendia. W gronie składających gratulacje był m.in. radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Henryk Milcarz** oraz **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.



X jubileuszowa anglojęzyczna konferencja w ramach projektu „Dwujęzyczne Świętokrzyskie” odbyła się pod hasłem „The Uncharted Lands of Bilingualism” („Nieodkryte lądy dwujęzyczności”). Wydarzenie zostało zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego we współpracy z VI Liceum Ogólnokształcącym im. J. Słowackiego w Kielcach oraz dziennikiem „Echo Dnia”. Projektowi patronuje marszałek województwa **Adam Jarubas**, który uczestniczył w konferencji.



Z udziałem ekspertów z zakresu profilaktyki uzależnień w Kielcach odbyła się konferencja pt. „Przeciwdziałanie narkomanii - wyzwanie cywilizacyjne o zasięgu lokalnym” - Spotkanie jest jednym z działań podejmowanych przez Urząd Marszałkowski w ramach realizacji „Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii”. To doskonała okazja, aby w szerokim gronie porozmawiać na ten ważny temat oraz aby podsumować tegoroczne inicjatywy w tym zakresie - mówił **Marek Szczepanik**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.



Duże inwestycje w małej gminie

Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas i przewodniczący Sejmiku Arkadiusz Bąk przebywali na terenie gminy Waśniów. W Mominie wmurowali kamień węgielny pod budowę hali sportowej, w Zajęczkowicach otworzyli drogę, w Waśniowie zwiedzili budowany obiekt Ośrodka Zdrowia, spotkali się ze środowiskiem oświaty, strażakami OSP, mieszkańcami gminy.

WŁADZA PIERWSZEGO KONTAKTU

- Nauczycielom dziękuję za wasz codzienny trud, że staracie się, by dzieci z gminy mogły pobudzić swoje aspiracje edukacyjne - powiedział marszałek **Adam Jarubas**. W sposób szczególny zwrócił się do wójta Krzysztofa Gajewskiego i przypomniał, że zaczynał karierę samorządową jako dwudziestokilkulatek, miał olbrzymie pasje. - Jest na pierwszej linii frontu, to władza pierwszego kontaktu, gdzie każdy może przyjść i powiedzieć, co go boli - nie ukrywał marszałek. - Nie ma odgródzenia się sztabem urzędników. Bardzo dobrze odczytywał wszystkie potrzeby lokalne. Gmina startowała z bardzo trudnej sytuacji, obecnie warunki są już zdecydowanie lepsze. Macie dobre projekty. Tak trzymać!

Przewodniczący Arkadiusz Bąk podziękował mieszkańcom za współpracę, za podjęte zobowiązania przed dwoma laty, gdy uzgadniane były dzisiejsze inwestycje. Przyznał, że wszyscy razem wywiązali się z założonych planów.

- Dzisiaj to wasze święto, wasz sukces - zwrócił się do mieszkańców **Arkadiusz Bąk**. - To nie jest pierwsza rzecz w Waśniowie, którą budujemy dzięki RPO. Bez funduszy europejskich dzielonych w Kielcach nie mielibyśmy szansy na piękne obiekty szkolne, sportowe. Cieszę się, że z Kielc nas widać. Nie musimy się oglądać na Warszawę. Mówimy tu o wartościach, powinniśmy pamiętać o „Ponurym”, o jego kolegach walczących o Polskę niepodległą. My stąd się wywodzący tworzymy małą ojczystą waśniowską ostrowieckiego powiatu i świętokrzyską. Najlepszy chór, jak powiedział, bez dobrego dyrygenta nie zawsze zaśpiewa. Poinformował, że



Spotkanie w szkole



Dzieci otworzyły zmodernizowaną drogę w Zajęczkowicach

dyrygent gminy, wójt Krzysztof Gajewski w tym roku otrzymał na grudniowej sesji Sejmiku Odznakę Honorową Województwa Świętokrzyskiego

KAMIEŃ WĘGIELNY POD HALĘ

Dyrektor szkoły w Mominie **Barbara Poreckowska** poinformowała, że w nowym roku szkolnym będzie można już korzystać z obiektów sportowych. Goście wmurowali kamień węgielny.

W Zajęczkowicach zaproszeni goście otworzyli zmodernizowaną drogę o długości 645 m. Jej koszty wyniosły 296 tys. zł, dofinansowanie - 77 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych przy wsparciu Urzędu

Marszałkowskiego. Dzieci przecięły symboliczną wstęgę.

Podczas wizyty na obiekcie rozbudowywanego Ośrodka Zdrowia w Waśniowie, który będzie oddany do eksploatacji w sierpniu przyszłego roku, kierownik Gminnego Zespołu Opieki Zdrowotnej, Renata Lipka podziękowała za zaangażowanie, za nowy obiekt, sprzęt medyczny. Łączna wartość projektów GZOZ w Waśniowie i Garbaczu - 2 mln zł, dofinansowanie - 1,5 mln zł

WYBITNI NAUCZYCIELE, ZDOLNI UCZNIOWIE

Uroczysty charakter miało spotkanie w Zespole Szkół w Waśniowie. Zaproszeni goście podpisali akt erekcyjny, który

upamiętnił budowę hali sportowej w Mominie wraz z modernizacją boiska.

- Budowa hali w Mominie jest już zaawansowana - informował wójt **Krzysztof Gajewski**. - Wartość inwestycji to 2,8 mln zł, dofinansowanie 2,1 mln zł. To daje gminie nowe możliwości rozwoju sportu i środowiska lokalnego. W gminie mamy obecnie wiele realizowanych obiektów, wszystkie o wartości około 21 mln zł, z tego 15 mln zł to środki zewnętrzne. Za wsparcie gminy podziękowała gościom wiceprzewodnicząca Rady Gminy, Danuta Serwicka. Chór „Con Anima” wykonał kilka utworów z muzyki sakralnej. Uczennica Wiktorija Radomek z Momyń brawurowo przedstawiła taniec nowoczesny, Julia Czaja z Jakubem Ogonowskim zaprezentowali się w tańcu towarzyskim. W koncercie życzeń dla nauczycieli wystąpili uczniowie ze szkoły w Waśniowie. Wójt wręczył medale, nagrody nauczycielom.

MIŚ-STRAŻAK DLA MARSZAŁKA

Strażacy OSP otrzymali nowy sprzęt dzięki dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego. Druhowie z Witosławic już posiadają na wyposażeniu akordeon, zestaw nagłaśniający wraz z okablowaniem oraz laptop wraz z rzutnikiem. Wartość urządzeń wyniosła 22 tys. zł, dofinansowanie - 10 tys. zł. Z kolei druhom z Grzegorzowic przyznano 18,5 tys. zł, z czego dofinansowanie 10 tys. zł. Komendant gminny OSP Szymon Rdest w imieniu strażaków podziękował za troskę o jednostki, wsparcie finansowe na rozbudowę i doposażenie świetlic środowiskowych, które służą całej lokalnej społeczności. Strażacy wręczyli marszałkowi dużej wielkości pluszowego misia strażaka.

(n)



PGE VIVE Kielce promuje region

Spot promujący województwo świętokrzyskie, produkcja i emisja materiałów video, czy publikacja plakatu świątecznego z wykorzystaniem wizerunku zawodników – marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas podpisał umowę z wiceprezesami Klubu Sportowego PGE VIVE Kielce Marianem Urbanem oraz Tadeuszem Dziezicem na promocję województwa świętokrzyskiego poprzez działania przy wykorzystaniu wizerunku Klubu Sportowego Vive Kielce oraz zawodników drużyny PGE Vive Kielce. W podpisaniu umowy uczestniczył Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.

Promocja polegać będzie na nagraniu spotu promującego województwo świętokrzyskie z wykorzystaniem wizerunku Klubu i zawodników drużyny PGE Vive Kielce. Jego emisję zaplanowano na kanałach medialnych będących własnością drużyny PGE Vive Kielce: strony internetowej, kanały mediów społecznościowych, które przyciągają rzesze fanów. Będą wyprodukowane oraz emitowane materiały video na bandach led oraz zostanie opublikowany i dystrybuowany plakat świąteczny z wykorzystaniem wizerunku zawodników drużyny PGE Vive Kielce.

Poprzez swoje osiągnięcia drużyna PGE Vive Kielce jest marką rozpoznawalną na całym świecie, a jej nazwa ściśle kojarzona z regionem świętokrzyskim. Swoją rozpoznawalność drużyna zawdzięcza m.in. zwycięstwom w najważniejszych oraz najbardziej elitarnych rozgrywkach klubowych, tj. Ligi Mistrzów i jako jedyna w kraju posiada puchar tych rozgrywek.

Kontynuując zwycięską passę z poprzednich sezonów klub podtrzymuje swoją ogromną rozpoznawalność. Promocja województwa poprzez wykorzystanie wizerunku drużyny i jego zawodników, gdzie w nazwie klubu występuje nazwa stolicy województwa świętokrzyskiego - Kielce, przyczynia się do coraz większej rozpoznawalności miasta i całego województwa.



Podpisanie umowy na promocję regionu przez znaną i rozpoznawalną markę - drużynę sportową PGE Vive Kielce

Wykorzystanie wizerunku zawodników drużyny PGE Vive Kielce oraz prezentacja atrakcji turystycznych w trakcie meczów Ligi Mistrzów EHF, które są transmitowane na cały świat będzie skutecznym narzędziem marketingowym, które przyciągnie turystów do świętokrzyskiego, także na zbliżający się zimowy wypoczynek.

/ps/

Nabór do Wojewódzkiej Społecznej Rady Seniorów



Marszałek Województwa Świętokrzyskiego ogłasza nabór do Wojewódzkiej Społecznej Rady Seniorów. Rada jest organem opiniotwórczo-doradczym i realizuje działania mające na celu zwiększenie aktywności w życiu publicznym i społecznym osób starszych oraz pomoc w zwiększeniu dostępu do informacji, przeciwdziałając tym samym dyskryminacji i marginalizacji osób będących w jesieni życia.

W skład rady wchodzi przedstawiciele:

- Gminnych Rad Seniorów,
- Uniwersytetów Trzeciego Wieku,
- Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów,
- Organizacji pozarządowych mających w obszarze swojej pracy działania na rzecz seniorów,
- Niezrzeszone grupy aktywnych seniorów, działających wspólnie i na rzecz swojego środowiska np. w klubach seniorów, prowadzonych przez samorząd itp.

Kandydat na członka Rady musi:

- być czynnym członkiem organizacji zgłaszającej jego kandydaturę lub być członkiem nie zrzeszonej grupy aktywnych se-

- niorów, działających wspólnie i na rzecz swojego środowiska np. w klubach seniorów, prowadzonych przez samorząd itp.;
- wyrazić zgodę na kandydowanie;
- korzystać z pełni praw publicznych i nie być karany za przestępstwo popełnione umyślnie;
- wyrazić zgodę na upublicznienie niektórych informacji wskazanych w formularzu zgłoszeniowym;

Członków Rady powołuje się na okres kadencji Rady, która trwa 2 lata licząc od dnia powołania. Więcej na temat procedury związanej ze zgłaszaniem kandydatów do tego gremium znajdziemy na www.sejmik.kielce.pl

Przeciw likwidacji regionalnej instytucji

Podczas XXXVIII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego radni jednogłośnie wyrazili dezaprobatę wobec projektowanych zmian legislacyjnych zmierzających do likwidacji Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach. Zdecydowano również o zgodzie na zbycie mienia Województwa przy ul. Langiewicza w Kielcach.

Pierwszym merytorycznym punktem obrad było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Województwa Świętokrzyskiego.

- Przedkładany dziś projekt zakłada m.in. uwzględnienie zmian przepisów dotyczących petycji oraz zmiany aktów prawnych regulujących działanie samorządu terytorialnego. Na bazie doświadczeń w projekcie uchwały zawarto rozwiązania usprawniające realizację zadań należących do samorządu i jego jednostek - mówił przewodniczący Komisji Statutowej Sejmiku Województwa, **Andrzej Swajda**, który przedstawił projekt uchwały.

W kolejnym punkcie omawiane były projekty uchwał w sprawie nadania statutów samorządowym jednostkom ochrony zdrowia: Świętokrzyskiemu Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze, Świętokrzyskiemu Centrum Onkologii w Kielcach, Statutu Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Kielcach, Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu im. Św. Rafała w Czerwonej Górze, Świętokrzyskiemu Centrum Psychiatrii w Morawicy, Świętokrzyskiemu Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach i Wojewódzkiemu Ośrodkowi Medycyny Pracy w Kielcach.

- Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw wprowadziła obowiązek dostosowania statutów podmiotów leczniczych do dnia 31 grudnia 2017 roku. W ramach tych zmian między



Prezydium XXXVIII sesji Sejmiku

innymi ujednociono zapisy dotyczące gospodarki finansowej oraz nazewnictwo - mówiła **Anna Nocuń**, dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Wszystkie statuty jednostek zostały przyjęte jednogłośnie.

Kolejny raz Sejmik Województwa Świętokrzyskiego zdecydował się wesprzeć - poprzez udzielenie pomocy finansowej dla Miasta Kielce - Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie - Telefon Zaufania dla osób w kryzysie.

- Średnio w ciągu roku z tej pomocy korzysta ponad 200 osób, udało się dzięki niemu uratować życie kilku osób i tym chętniej podejmujemy tę uchwałę - argumentował członek Zarządu Województwa, **Piotr Żołądek**.

Sejmik przyjął także uchwałę w sprawie wyrażenia zgody w sprawie przyjęcia do realizacji Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2017-2022, Ramowego Programu Oddziaływań Korekcyjno-Edukacyjnych

dla Osób Stosujących Przemoc w Rodzinie na lata 2017-2022 oraz Ramowego Programu Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2017-2022.

- Jesteśmy zobligowani ustawą do uchwalenia tych programów. Nadrzędnym ich celem jest ograniczanie przemocy w rodzinie oraz skutków stosowania przemocy w województwie świętokrzyskim. Wojewódzki Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie określa cele i kierunki działań w obsza-

rze przeciwdziałania przemocy istotne z punktu widzenia regionalnej polityki społecznej w najbliższych 5 latach. Pod uwagę przy jego tworzeniu wzięliśmy wyniki badań ogólnopolskich i w województwie, dane prokuratury, policji i innych instytucji - mówił, przedstawiając projekt, Piotr Żołądek.

Kolejnym punktem było zapiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie, w drodze darowizny, przez Województwo Świętokrzyskie na rzecz Gminy Kielce prawa własności nieruchomości położonych w Kielcach przy ul. Langiewicza, oznaczonych w ewidencji gruntów w obrębie 0017 jako działka nr 1319/23 o pow. 0,0114 ha i w obrębie 0024 jako działka nr 41/9 o pow. 0,0298 ha.

- Projekty te wynikają z decyzji Zarządu Województwa. Przeznaczeniem tych działek będą ogólnodostępne drogi dojazdowe. Gmina Kielce posiada dwie działki, które nie mają dostępu do drogi publicznej i Prezydent Miasta Kielce poprosił



Projekt stanowiska Sejmiku dotyczącego Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska przedstawił członek Zarządu Województwa, Piotr Żołądek



o przekazanie tych działek aby ten dostęp do owych działek zapewnić - wyjaśniała **Agata Binkowska**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Radni wyrazili również zgodę na sprzedaż, w drodze przetargu, nieruchomości stanowiących własność Województwa Świętokrzyskiego, położonych w Kielcach przy ul. Langiewicza.

- Decyzją Zarządu i w porozumieniu z właścicielem działek sąsiadujących proszę o wyrażenie zgody na to, aby ta nieruchomość poddana została procedurze sprzedaży. W mojej opinii jest to właściwy moment na sprzedaż tej nieruchomości, szczególnie, że część budynków nie nadaje się już do użytkowania. - mówiła w tym punkcie Agata Binkowska.

Sejmik pochylił się również nad przyszłością lotniska w Masłowie, debatując nad wyrażeniem zgody na oddanie w najem, w trybie bezprzetargowym, na okres 5 lat, Aeroklubowi Kieleckiemu części nieruchomości zajętej pod lotnisko w Masłowie k/Kielc oraz wyrażeniem zgody na oddanie w najem, w trybie bezprzetargowym, na okres 5 lat, Andrzejowi Malcowi części nieruchomości zajętej pod lotnisko w Masłowie k/Kielc.

- Uchwały, które przedkładaemy są elementem całościowego spojrzenia Zarządu Województwa na kwestię lotniska. Jeżeli nie będzie na lotnisku w Masłowie Aeroklubu Kieleckiego, to zapewne zniknie i samo lotnisko. O ile dziś nie ma dzisiaj konkretnego wykorzystania transportowego lotniska



Podczas briefingu prasowego, przewodniczący Arkadiusz Bąk mówił m.in. o odrzuceniu zarządzenia nadzorczego Wojewody Świętokrzyskiego w sprawie statutu WFOŚiGW przez WSA

w transporcie publicznym, to może ona pojawić się w kolejnych latach. Odbudowanie tego lotniska byłoby w takim wypadku kosztowne, bardzo trudne, a nawet niemożliwe - mówił wicemarszałek **Jan Maćkowiak**.

Radni przyjęli obie uchwały, a następnie **Maria Fidzińska - Dziurzyńska**, Skarbnik Województwa, przedstawiła projekty uchwał w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Świętokrzyskiego na lata 2017-2033 oraz budżecie województwa na 2017 rok.

Do porządku obrad Sesji dodany został punkt dotyczący projektu uchwały przyjmującej stanowisko Sejmiku w sprawie wyrażenia dezaprobaty wobec projektowanych zmian legislacyjnych zmierzających do

likwidacji Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach

- Dotarły do nas informacje o planach likwidacji tej jednostki. Jesteśmy województwem specyficznym, w którym ponad 65% powierzchni to obszary chronione przyrodniczo. Sprawia to, że niemal każda inwestycja potrzebuje zgody Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, a sam proces jest długotrwały. Nie wyobrażam sobie, przeniesienia tej instytucji, bo spowoduje to ogromne opóźnienia w wydawaniu decyzji, liczone w miesiącach czy nawet latach. Jednostka ta jest zatem niezwykle istotna dla rozwoju regionu - mówił, przedstawiając projekt stanowiska, członek Zarządu Województwa, Piotr Żołądek.

W stanowisku Sejmiku czytamy m.in. „Sejmik Województwa Świętokrzyskiego wyraża

zdecydowany sprzeciw wobec wprowadzenia regulacji zawartych w projekcie ustawy o zmianie w ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw, a także projekcie rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie określenia liczby, siedzib oraz terytorialnego zasięgu działania regionalnych dyrektorów ochrony środowiska, które ukazały się na stronach Rządowego Centrum Legislacji (druk UD288). W wyniku zaproponowanych zmian województwo świętokrzyskie, dysponujące jedną z najwyższych wartości przyrodniczych w Polsce (65,06% powierzchni to obszary prawnie chronione, w tym 14% to obszary Natura 2000), nie będzie posiadało regionalnej dyrekcji ochrony środowiska”.

- Istnieje zagrożenie, że województwo straci niezwykle ważną instytucję, która osłabia inwestycyjną pozycję naszego regionu. Nie mamy również pewności co do obecnie zatrudnionych w RDOŚ, którzy są wybitnymi specjalistami - dodał przewodniczący Sejmiku Województwa, **Arkadiusz Bąk**.

Zostało ono jednogłośnie przyjęte przez radnych Sejmiku i zostanie przekazane Prezydentowi RP, Marszałkowi Sejmiku RP, Marszałkowi Senatu RP, Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Środowiska oraz Parlamentarzystom Województwa Świętokrzyskiego.

Mateusz Cieślicki



Radni jednogłośnie przyjęli Stanowisko w obronie RDOŚ w Kielcach



Radni wsparli również Telefon Zaufania dla osób w potrzebie

Ósma edycja „Uśmiechu seniora” Energia i entuzjazm

Jesień życia nie musi być nudna, ale pełna energii i kreatywności – udowodnili to tańcząc, śpiewając, wspólnie się bawiąc oraz korzystając z przygotowanych specjalnie dla nich atrakcji seniorzy na największym w województwie świętokrzyskim wydarzeniu skierowanym do osób starszych. W Wojewódzkim Domku Kultury w Kielcach 16 listopada, 300 seniorów z regionu uczestniczyło w ósmej edycji „Uśmiechu Seniora”, inicjatywy organizowanej przez Biuro Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego. Marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, radni Sejmiku: Bogusława Wypych i Grzegorz Gałuszka, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Dariusz Dełka oraz doradca marszałka do spraw seniorów Jerzy Pyrek gratulowali uczestnikom niespożytej energii.

- Mam nadzieję, że ten tytułowy uśmiech seniora nie będzie Was opuszczał. To spotkanie ma integrować środowisko seniorów, tak bardzo aktywne w naszym regionie. Za tę energię serdecznie dziękuję. Inicjowanie w lokalnych społecznościach różnorodnych wydarzeń jest ważne do utrzymania jedności w społeczeństwie – mówił gospodarz wydarzenia, marszałek **Adam Jarubas**, który podziękował za dwa lata współpracy członkom Wojewódzkiej Społecznej Rady Seniorów.

Przewodniczący Rady **Kazimierz Grzyb** zauważył, że seniorzy stają się coraz bardziej aktywni: – Kiedy zaczynaliśmy pracę, w regionie funkcjonowały dwie rady. Teraz jest ich 10 – mówił Kazimierz Grzyb, który podziękował marszałkowi za inicjatywę Świętokrzyskiej Karty Seniora oraz teleopieki. – Dzięki



Marszałek wręczył listy gratulacyjne członkom WSRŚ

teleopieki szczególnie samotni seniorzy czują się bezpiecznie w swoich domach - dodał.

Występy zespołu „**Passionata**” z Klubu Seniora w Kielcach działającego przy ul. Jana Nowaka – Jeziorańskiego rozgrzały publiczność. Marszałek Adam Jarubas pogratulował grupie kreatywności i wręczył

gawerton z podziękowaniami za promowanie Ziemi Świętokrzyskiej, niesienie uśmiechu, radości oraz integrowanie całego środowiska seniorów.

Nie brakowało chętnych do udziału w konkursie „Jaka to melodia”. Uczestnicy wykazali się znajomością ulubionych, polskich utworów. Wszyscy

otrzymali atrakcyjne nagrody. A główna z nich – dwudniowy pobyt dla dwóch osób z kompleksem leczniczych i odprężających zabiegów w czteroizolacyjnym **Hotelu Medical SPA Malinowy Zdrój w Solcu-Zdroju** trafiła do Haliny Kot z Gminnej Rady Seniorów w Bielinach. – Nasza rada seniorów istnieje rok, a przez ten czas odwiedziliśmy mnóstwo ciekawych miejsc oraz uczestniczyliśmy w świetnych imprezach, które nas integrują, tak jak „Uśmiech Seniora” – mówiła **Halina Kot**. Nagrodę ufundowała firma **Malinowe Hotele**.

W konkursie z wiedzy o województwie świętokrzyskim seniorzy „nie dali się” podchwytliwym pytaniom oraz łamigłówkom prowadzącego Roberta Siwca z Biura Komunikacji Społecznej. Pokazali, że znają region, zwiedzają go oraz interesują się bieżącymi



Zespół „Passionata” otrzymał gawerton z podziękowaniem za promocję regionu



„Perły z Lamusa”
- laureat Festiwalu Scyzoryki

wydarzeniami. Odpowiadali na pytania dotyczące samorządu, zabytków, Gór Świętokrzyskich, krajobrazu, lokalnych produktów, sportowych drużyn, cyklicznych imprez. Każdy z uczestników otrzymał atrakcyjne nagrody - mały sprzęt RTV i AGD, a pierwsze miejsce zajęła **Zofia Miernik** z Koła Gospodyń Wiejskich w Ratajach, w gminie Wąchock.

Praktyczny pokaz ćwiczeń dla seniorów na kręgosłup z piłkami zaprezentowała instruktorka Karolina Jańczyk z **Klubu Seniora w Kielcach działającego przy ul. Jana Nowaka** – Jeziorańskiego. Ich szczegółowy opis oraz instrukcje jak wykonywać poszczególne ćwiczenia krok po kroku omówiła Alicja Struch.

Duże zainteresowanie wzbudził pokaz samoobrony w wykonaniu **Kieleckiego Klubu Bokserskiego RUSHH**. Wszyscy poznali ciekawe i proste chwytty z kompleksowego programu samoobrony, który został ułożony przez lekarzy, psychologów oraz instruktorów.



Pokaz ćwiczeń dla seniorów na zdrowy kręgosłup

Dobłą zabawą zapewniły występy: **chóru „Con Passione”** z Zagnańska oraz zespołu **„Perty z lamusa”**, laureata Festiwalu Scyzoryki w kategorii Senior. Finałem imprezy był występ **Dariusza Bernatka**, który zaśpiewał przeboje Czesława Niemena i Stana Borysa. A razem z nim śpiewała cała sala.

Zaprezentowano także wystawę fotografii pt. **„Życie jest piękne”** autorstwa mieszkańców **Domu Opieki Rodzinnej**

w **Pierzchnicy**, pod opieką Małgorzaty Kopeć. Zdjęcia pochodzą z różnych konkursów, w których brali udział podopieczni Domu Opieki Rodzinnej w Pierzchnicy.

W trakcie imprezy seniorzy korzystali także ze stoisk przygotowanych przez samorządowe jednostki: na stoisku **Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach** seniorzy sprawdzali poziom cukru we krwi, mierzyli ciśnienie. Wśród Pań ogromną

popularnością cieszył się mini „salon piękności”, w którym zabiegi pielęgnacyjne na twarz i dłonie wykonywały uczennice **Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Morawicy**.

Przedstawiciele **Uzdrowiska Busko-Zdrój** częstowali mineralną wodą „Buskowską” oraz prezentowali ofertę słonecznych kosmetyków na bazie naturalnych substratów leczniczych: wody siarczkowej, solanki jodkowej oraz borowiny.

Doradca marszałka do spraw seniorów **Jerzy Pyrek** zaprezentował możliwości, jakie niesie Świętokrzyska Karta Seniora.

W wydarzeniu uczestniczyły osoby działające w świętokrzyskich klubach seniora, emerytowani pracownicy Urzędu Marszałkowskiego, kombataneci, świętokrzyscy artyści, słuchacze Uniwersytetów III Wieku, m.in. z Chęciny, Ostrowca Świętokrzyskiego, Suchedniowa, Chmielnika, Bielin, Bliżyn oraz Wąchocka

Paulina Strojna



Wystawa „Życie jest piękne”



Na stoisku WSZ seniorzy sprawdzali poziom cukru we krwi i mierzyli ciśnienie



Seniorzy korzystali z atrakcji i dobrze się bawili



Jerzy Pyrek, Adam Jarubas, Bogusława Wypych, Grzegorz Gatuszka i Dariusz Detka gratulowali seniorom energii

Oswoić inność

Rozmowa z Anetą Bródką, nauczycielem, konsultantem Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, koordynatorem projektu edukacji wielokulturowej, antydyskryminacyjnej i integracyjnej – „Tolernacja-Integracja-Kultura-Otwartość”.



Aneta Bródka, nauczyciel, konsultant Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli

- Dlaczego Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli uczestniczy w projekcie dotyczącym edukacji wielokulturowej, antydyskryminacyjnej i integracyjnej?

– Powodów jest kilka. Jednym z nich były moje rozmowy z dyrektorami i nauczycielami szkół, z których wynikało, że ani oni ani ja, nie mamy doświadczeń w relacjach jak i w sposobie pracy z uczniami, którzy przyjeżdżają do nas z innych państw. Przez lata mieliśmy niewielki kontakt z cudzoziemskimi uczniami. Jakiś czas temu jeden z nauczycieli opowiadał mi o problemach z dziećmi, które trafiły do polskiej szkoły ze Szwecji. Trudno

im było się odnaleźć w polskiej rzeczywistości, a przecież wywodziły się z podobnego kręgu kulturowego, były katolikami. Nauczyciele w szkole nie mieli wypracowanych wspólnych metod pracy z nimi. Jestem przekonana, że jest to problem nie tylko tamtej szkoły, ale większości świętokrzyskich szkół. A przecież w Polsce jest coraz więcej uczniów z innych kręgów kulturowych np. Czechońców. Wówczas oprócz problemów z językiem pojawia się cała masa innych – dotyczących obyczajów czy światopoglądu. To jest dla nas ciągle nowy temat. I trzeba o nim rozmawiać z nauczycielami, żeby przygotowali ich do pracy z uczniami z innych krajów.

- Coraz częściej docierają do nas informacje o aktach nietolerancji a nawet przemocy wobec przedstawicieli innych nacji. Czy młodzi ludzie uczą się w polskich szkołach jak reagować na przemoc, czy akty nietolerancji?

– Szkoła może z pewnością uczyć sposobów oswojenia inności, odmienności, budowania relacji. Nauczyciele rozmawiają z uczniami o konsekwencjach wielu zachowań i reakcji związanych z postawą nieufności lub wrogości wobec odmiennych kultur. Być może trzeba o tym mówić więcej lub inaczej, ponieważ niepokojące są doniesienia z kraju, np. o agresywnym zachowaniu pasażerów w tramwaju wobec osób, które mówiły w języku niemieckim. Boimy się inności. Nie rozumiemy jej. A często jedyną reakcją jest wówczas agresja. Nie mamy wielu codziennych doświadczeń spotykania i poznania innych kultur.

- Jak szkoła może zapobiegać nietolerancji?

– Szkoła może uczyć jak być tolerancyjnym. Sposobu, jak zrozumieć inne tradycje czy obyczaje. A już w dorosłym życiu każdy dokonuje wyborów zachowań sam.

- Czy właśnie nauka tolerancji jest celem projektu edukacji wielokulturowej, antydyskryminacyjnej i integracyjnej – „Tolernacja-Integracja-Kultura-Otwartość”?

– Przedmiotem projektu jest przygotowanie nauczycieli konsultantów i specjalistów Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli do pracy z nauczycielami w zakresie edukacji wielokulturowej, antydyskryminacyjnej i integracyjnej. To trudny temat. Poruszamy się często nie w sferze wiedzy i umiejętności, ale emocji, postaw, przekonań.

- Jak wygląda realizacja tego projektu?

– Projekt rozpoczął się w październiku 2017 roku i będzie trwał dwa lata. W pierwszym etapie konsultanci ŚCDN muszą zdobyć wiedzę dotyczącą tych zagadnień. Doświadczenie będziemy też zdobywać w czasie wizyty studyjnej w ośrodku dla uchodźców oraz w trakcie spotkania w urzędniczkami z wydziału do spraw cudzoziemców. Poza tym konsultanci będą podpatrywali pracę z uchodźcami i migrantami w ośrodku na Cyprze. Będziemy obserwować również pracę nauczycieli w szkole zawodowej w Belgii, która od wielu lat wiezie prym w nauczaniu obcokrajowców – imigrantów. Będziemy też uczestnikami międzynarodowych szkoleń dotyczących pracy z uchodźcami. Na koniec projektu konsultanci, wyposażeni w wiedzę i doświadczenie, przygotują ofertę szkoleń dla nauczycieli.

- Dziękuję za rozmowę rozmawiała Martyna Głębocka

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielce 3

Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37

www.sejmik.kielce.pl e-mail: nasz.region@sejmik.kielce.pl

Redaktor Naczelny: Dariusz Detka

Redaguje zespół: Małgorzata Niewczas-Sochacka, Robert Siwiec, Iwona Sinkiewicz, Paulina Strojna

Skład i druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl



40 lat kształtowania krajobrazu regionu

Świętokrzyskie to unikatowe pod względem krajobrazu województwo, w którym blisko 60% terenów jest chronione ze względów przyrodniczych. Nie jest łatwo pogodzić rozwój gospodarczy wymagający budowy nowych obiektów, infrastruktury drogowej i technicznej z wymaganiami środowiska przyrodniczego. Właśnie tym od wielu lat zajmuje się Ryszard Nagórny – zastępca dyrektora Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego.

Swoją karierę zawodową rozpoczął w 1975 roku w dawnym województwie kieleckim. Po zmianach administracyjnych, jako sandomierzanin, stał się mieszkańcem województwa tarnobrzesckiego. Obejmowało ono jednak sporą część dzisiejszego województwa świętokrzyskiego, m.in. Sandomierszczyznę, Ziemię Opatowską czy Staszowską.

- Byłem stypendystą urzędu powiatowego i po obronie pracy na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, rozpocząłem swoją pracę najpierw w Urzędzie Powiatowym w Sandomierzu, a następnie w Urzędzie Wojewódzkim w Tarnobrzegu w Nadzorze Urbanistyczno-Budowlanym, z którego po dwóch latach pracy zostałem skierowany do Biura Planowania Przestrzennego w Tarnobrzegu, gdzie jako architekt-urbanista mogłem wykorzystać wiedzę zdobytą na Wydziale Architektury w Krakowie – wspomina **Ryszard Nagórny**.

Od tego momentu pracuje – już ponad 40 lat nieprzerwanie – w planowaniu przestrzennym. Jedynym, co się zmieniło była nazwa pracodawcy, która nastąpiła w wyniku przeprowadzonej reformy administracyjnej.

W czasie pracy w Biurze Planowania Przestrzennego w Tarnobrzegu kierował Zespołem, który opracował Plan Zagospodarowania Przestrzennego byłego województwa

tarnobrzesckiego, a także m. in. plany miast: Opatowa i Zawichostu oraz gmin Samborzec, Dwikozy i Obrazów. Był również głównym konsultantem planu Sandomierza.

W wyniku reformy samorządowej 1 stycznia 1999 roku powstało województwo świętokrzyskie. Ryszard Nagórny został radnym Sejmiku, a następnie jego wiceprzewodniczącym. Właśnie z jego inicjatywy zaledwie w pół roku po utworzeniu województwa sejmik powołał Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego, gdyż w Kielcach nie było wówczas biura planowania przestrzennego, które zajmowałoby się planowaniem regionalnym.

Początki nie były łatwe. Biuro otrzymało skromne środki finansowe i jako zakład budżetowy musiało „dorabiać” na swoje utrzymanie.

- Planowaniem przestrzennym zajmowało się 13 osób, a mimo to byliśmy jednym z pierwszych województw, które w nowych granicach uchwalilo swój plan zagospodarowania przestrzennego. Mieliśmy go już w 2002 roku. Jeden z oceniających ten plan, sparafrazował wówczas podczas posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Urbanistycznej słowa Winstona Churchila, mówiąc, że „jeszcze nigdy tak niewielu, zrobiło tak wiele”. Była to najlepsza dla nas ocena - wspomina wicedyrektor ŚBR.



Ryszard Nagórny prezentuje Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Świętokrzyskiego

Plan ten funkcjonował do 2014 roku, kiedy to wszedł w życie nowy, powstający pod kierownictwem Ryszarda Nagórnego. Pracy nie ma jednak końca, bowiem obecnie jego zespół pracuje nad planem zagospodarowania przestrzennego Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego. W drodze do kierowania jednostką, zajmującą się planowaniem, zaliczył wszystkie szczeble urzędniczej kariery, co według niego jest ogromną wartością.

- Dziś młodzi ludzie po studiach chcą być od razu szefami, prezesami. Ja bardzo cenię sobie to, że przeszedłem wszystkie szczeble kariery zawodowej. Od referenta w urzędzie wojewódzkim, po asystenta, projektanta, generalnego projektanta i dyrektora biura. To uczy pokory. Potem, gdy człowiek zostanie szefem, będzie rozumiał swoich pracowników, a poza tym będzie miał wiedzę i doświadczenie, by im pomóc. Taka powinna być droga awansu zawodowego - mówi dziś Ryszard Nagórny.

Blisko 20 lat pracy na rzecz budowy lepszego Świętokrzyskiego nie poszło na marne. Dziś mieszkać możemy w zupełnie innym regionie.

- Nie da się nie zauważyć ogromnych zmian, jakie zaszły w województwie, poczynając od rozwiązań komunikacyjnych, poprzez infrastrukturę wodociągową, kanalizacyjną czy gazyfikację. Zmienia się również estetyka miast, miasteczek i wsi, powstają nowe, ciekawe osiedla. W tych wszystkich dziedzinach musimy nadrobić zapóźnienia historyczne. Było i jest to możliwe dzięki otrzymanym środkom z Unii Europejskiej w Ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, które umożliwiają realizację wizji województwa zawartą zarówno w Strategii Rozwoju jak i Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa. Są to dokumenty, które samodzielnie opracowuje Samorząd Województwa i jako prawowity gospodarz terenu najlepiej zna jego uwarunkowania i potrzeby – zaznacza Ryszard Nagórny.

Mateusz Cieśliski

Energetyczne spotkanie młodzieżowych radnych

40 młodych radnych oraz ich opiekunów z 13 młodzieżowych rad spotkało się na II Regionalnym Kongresie Młodzieżowych Rad Województwa Świętokrzyskiego, który zorganizowało Regionalne Centrum Wolontariatu przy wsparciu Rzecznika Młodzieży przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego. Było rozwojowo, energetycznie i niezwykle motywująco. Celem spotkania było wzmocnienie i integracja młodzieżowych rad działających w naszym województwie.

W programie kongresu znalazły się ciekawe warsztaty ze specjalistami z całej Polski (Warszawy, Olsztynka i Piaseczna) zarówno dla młodych radnych jak i ich opiekunów, wiele dyskusji oraz debat. Zajęcia przygotowaliśmy w luźnej i kreatywnej atmosferze, ponieważ jednym z ważnych aspektów programu było wzajemne poznanie się i integrację.

- Bycie opiekunem młodzieżowej rady nie jest prostym zadaniem. Brak jasnych standardów co do jego roli, a także co do zapisów w statutach powoduje, że praktyka w każdej młodzieżowej radzie jest inna. Najważniejsze, co chciałem przekazać na moich warsztatach to to, że bez kompetentnego i zaangażowanego opiekuna młodzieżowa rada nie ma szans na efektywną pracę - mówi **Robert Waraksa**, radny miejski w Olsztynku, opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej w Olsztynku a wcześniej, przez lata, młodzie-



W programie kongresu znalazły się warsztaty prowadzone przez specjalistów z całej polski

zowy radny. Podczas Kongresu prowadził warsztaty dla opiekunów świętokrzyskich młodzieżowych rad.

Co młodzi radni zyskali dzięki udziałowi w Kongresie?

- Spotkanie pomogło mi lepiej zrozumieć, jak wyjść z hermetycznej bańki bliskiego krę-

gu znajomych i jak rozpocząć działania w mojej społeczności. Czas teraz odważyć się i naprawić słabsze pola działania w naszych radach oraz zmienić świat wokół nas. Kongres pokazał mi jak stanąć naprzeciw potrzebom młodych i znaleźć rozwiązania na problemy, które napotykamy. Kongres dla mnie to też współpraca z inny-

mi radami i piękne znajomości – oceniła piętnastoletnia **Zosia Mogielska**, radna Młodzieżowej Rady w Radoszycach.

- Myślę że najważniejszą rzeczą jaką wyniosłam z Kongresu jest umiejętność radzenia sobie z problemami w naszej Młodzieżowej Radzie. Nauczyłam się tego rozmawiając i wymieniając doświadczenia z innymi młodzieżowymi radami oraz dzięki warsztatom. Mam nadzieję, że wszystko czego się nauczyłam będę mogła przekazać moim znajomym z naszej rady, aby nam się lepiej współpracowało – powiedziała szesnastolatka, **Dominika Chmielewska**, radna Młodzieżowej Rady w Starachowicach.

- Na pewno bardziej otworzyłem się na świat i na ludzi. Nigdy nie byłem zbyt śmiały przy obcych, a na kongresie nauczyłem się, że to ważne. Mam już dziesięć pomysłów co mogę zrobić dla swojej gminy. Nauczyłem się także odpowie-



II Regionalny Kongres Młodzieżowych Rad Województwa Świętokrzyskiego przebiegał w luźnej i kreatywnej atmosferze





działności, że jeśli się czegoś podejmuję, to muszę to zrobić. A najważniejsze jest, że pracę można połączyć z zabawą. Takie kongresy powinny być co miesiąc! – mówił szesnastoletni **Sebastian Kowal**, radny Młodzieżowej Rady w Sędziszowie.

II Regionalny Kongres Młodzieżowych Rad Województwa Świętokrzyskiego z ramienia Centrum Wolontariatu koordynowała siedemnastoletnia **Magdalena Malec**, która przez ostatnie kilka lat zabiegała o utworzenie Młodzieżowej Rady w Kielcach. Magdalena jest uczestniczką Świętokrzyskiego Programu Rozwoju Liderów



Podczas warsztatów

„Liderzy dla młodzieży” (www.liderzydlamlodziezy.pl).

II Regionalny Kongres Młodzieżowych Rad Województwa

Świętokrzyskiego odbył się w dniach 27-28 października 2017 roku. W wydarzeniu uczestniczyły delegacje z następujących miast i gmin: Bejsce, Bodzentyn, Kluczewsko, Kunów, Łopuszno, Obrazów, Pierzchnica (rada w trakcie tworzenia), Radoszyce, Sadowie, Sędziszów, Skarżysko-Kamienna, Starachowice oraz Wąchock.

Barbara Zamożniewicz

fb/rzecznikmlodziezy
rzecznik.mlodziezy@gmail.com

Święta Katarzyna wróżby rozpoczyna...

Spotkanie dla młodzieży związane z obrzędowością ludową naszego regionu odbyło się w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach. W pokazach przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Chelmowianki” uczestniczyli uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kielcach. Wydarzeniu towarzyszyło otwarcie wystawy pt. „Święta Katarzyna wróżby rozpoczyna” prezentującej tradycje związane z Andrzejkami i Katarzynkami.

- Zaprosiliśmy Koło Gospodyń Wiejskich „Chelmowianki” z Rudek w gminie Nowa Słupia, aby zaprezentować zwyczaj związane z obchodami zbliżających się świąt tzw. Andrzejek i Katarzynek. Obrzędy skierowane są zarówno do mężczyzn jak i kobiet. Zależy nam, aby te tradycje przetrwały i aby młodzież знаła ich pochodzenie - mówiła **Urszula Salwa**, dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach.

W ramach spotkania odbył się pokaz najpopularniejszych obrzędów praktykowanych na

wsiach w okresie poprzedzającym świętowanie Bożego Narodzenia. Zwyczaje te najczęściej odbywały się w wigilię obchodów świętego Andrzeja i świętej Katarzyny. Andrzejki adresowane były do panien, z kolei ze świętą Katarzyną związane były wróżby przeznaczone dla kawalerów. Młodzież poznała nie tylko obrzędy ale sposoby ich interpretowania oraz okoliczności w jakich się odbywały.

- Najczęściej wróżono z wykorzystaniem wosku i klucza, obierzyn z jabłka czy słomek. Wyciąganie słomek to typowa



„Chelmowianki” zaprezentowały odświętny strój świętokrzyskiej kobiety

wrózba znana w naszym regionie. Polegała na losowaniu słomek przez panny, ich długość zapowiadała przybliżony okres panieństwa - mówiła **Wioletta Krzyżanowska**, szefowa KGW „Chelmowianki”. - Chcemy pokazać, że tak bywało kiedyś na wsiach. Tradycja to podstawa i dlatego staramy się ją pozyskiwać od starszych mieszkańców regionu, przyswajać i przekazywać młodemu pokoleniu - dodała.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Chelmowianki” zaprezentowały także typowy odświętny strój świętokrzyskiej kobiety, śpiew gwarą ludową,

taniec oraz rękodzieło artystyczne.

Wydarzeniu towarzyszyło otwarcie wystawy pt. „Święta Katarzyna wróżby rozpoczyna” nawiązującej do tradycji związanych z Andrzejkami i Katarzynkami. Ekspozycje wypożyczone zostały z Wojewódzkiego Domu Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach. Prezentowane w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej zbiory to pierwsza część wystawy pod wspólnym tytułem „Od św. Katarzyny do kołędników” poświęconej także zwyczajom bożonarodzeniowym.

Monika Warelis



Uczniowie chętnie wróżyli z wosku

Moda na folklor

Czy w czasach zwariowanej pogoni za tym, co nowoczesne i technologicznie doskonałe, potrafimy jeszcze dostrzec to, co stare, przeszłe, kanciaste i lekko zakurzone? Czy w czasach, gdy rzeczywistość wirtualna zdaje się zastępować świat realny, a laptopy, smartfony i gry komputerowe kreowane są na nowych bożków, pozwalamy jeszcze uwodzić się temu, co tradycyjne? O korzyściach wynikających z braku zasięgu telefonii komórkowej, o modzie na folklor, a także o zamieszaniu, jakie wprowadził byczek Siemek w rozmowie z Mariuszem Masnym, dyrektorem Muzeum Wsi Kieleckiej.

- **Obowiązki dyrektora Muzeum Wsi Kieleckiej objął pan dopiero rok temu, ale kiedy mówi pan o dawnej wsi, daje się usłyszeć w głosie sentyment i pewnego rodzaju miękkość. Dziś nie jest to powszechnie napotykana postawa. Chyba w naszej zabieganej rzeczywistości trochę zapomnieliśmy o świecie, w którym żyli nasi pradziadkowie, prawda?**

- Przeciwnie! W Muzeum obserwujemy nie tylko wielki powrót mody na folklor i tradycję ludową, ale też tradycyjne, zdrowe jedzenie. Wielu ludzi ma już dosyć tej zabieganej, hałaśliwej codzienności i gorączkowo szuka miejsc w których może się wyciszyć. Cieszy nas, że pojawia się też moda na patriotyzm, bowiem ważnym dla nas oddziałem Muzeum jest Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie, gdzie chcemy pokazywać trudną, ale ważną historię związaną z tym, co przeszła polska wieś w czasie II Wojny Światowej. W skansenie w Tokarni dysponujemy pokojami gościnnymi i zdarza się, że dzwonią do nas ludzie z pytaniem: „czy w skansenie jest telewizor i czy telefony mają zasięg?” Bo chcieliby się wyłączyć, uspokoić, nie oglądać telewizji i nie korzystać z telefonu... Zasięg jest, ale na szczęście słaby, dzięki temu, że udało się uniknąć wieży telefonii komórkowej, która miała stać za naszym plotem (*śmiech*).

Obiekt bardzo się przyjeżdżającym podoba, a klimat dziwnie-nastawieckiej kieleckiej wsi sprawia, że nasi goście przenoszą się w inne czasy. Wzrost liczby odwiedzających jest zdecydowany; 10 lat temu, w 2007 roku Park Etnograficzny

w Tokarni odwiedziło 40 tysięcy osób, dziś ta liczba w ciągu roku przekracza 100 tysięcy! Wszystkie nasze oddziały przyciągnęły w 2016 roku łącznie prawie 150 tysięcy ludzi; Park Etnograficzny – 102 tysiące, Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie – 31 tysięcy, resztę zaś Zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie oraz Dworek Laszczyków w Kielcach. Znow zaczynamy doceniać nasze dziedzictwo kulturowe, nasze stare tradycje i obyczaje. To cieszy.

- **No właśnie, wielkim zainteresowaniem cieszą się organizowane przez MWK imprezy promujące nasze dziedzictwo kulturowe. W dużym stopniu to one są kołem zamachowym napędzającym frekwencję.**

- To prawda. Prawdziwym hitem jest odbywający się wiosną Festiwal Smaków, który w tym roku zgromadził blisko 14 tysięcy osób. Szaloną popularnością cieszył się też Świętokrzyski Jarmark Agroturystyczny, w którym wzięło udział 13 tysięcy ludzi. To duży sukces, bo biorąc pod uwagę ilość osób, która odwiedziła nas w roku poprzednim, tegoroczna liczba uczestników wzrosła prawie o 100 procent. Dużą popularnością cieszy się Święto Chleba, podczas którego pokazujemy obrzędy związane właśnie z chlebem, ziarnem, z dożynkami. Zainteresowaniem cieszą się pokazy mielenia zboża, prawdziwą furorę robi wiatrak, który przedstawiamy ręcznie w kierunku wiejącego wiatru. Ludzie są zachwyceni samymi obrzędami, ale też, co nas cieszy, zauważamy coraz większe zainteresowanie muzyką ludową. Sporą popularność zdobył

festiwal muzyki ludowej „Jawor - u źródeł kultury”, który organizujemy wspólnie z Radiem Kielce. W tym roku w imprezie brało udział 6 tysięcy osób więc wyraźnie widać, że grono odbiorców powiększa się. Jednym z elementów mojego planu jest wydłużenie sezonu turystycznego, tak abyśmy mogli przyjmować gości co najmniej do połowy października. Chcemy wprowadzić do kalendarza imprezę promującą dziedzictwo kulturowe wsi, nawiązującą do jesiennych zbiorów owoców i warzyw. Taka impreza była zresztą kiedyś realizowana na terenie skansenu, nazywała się Dary Jesieni. Chcemy, żeby powróciła.

- **Przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej można było tu i ówdzie słyszeć obawy, że obecność w jej strukturach może zagrozić naszej tożsamości, obyczajowości, tradycji. Krótko mówiąc: obawiano się kulturowej unifikacji. Tymczasem – paradoksalnie – środki UE przyczyniają się w znacznym stopniu do wspierania narodowego dziedzictwa kulturowego.**

- Na pewno tak, nasza kultura dzięki pieniądżom Unii Europejskiej sporo zyskała. Dzięki nim Muzeum Wsi Kieleckiej mogło w skansenie w Tokarni posadzić kolejne 42 zabytkowe budynki architektury ludowej z XVIII i XIX wieku, a przy tym zyskało możliwość właściwego i bezpiecznego przechowywania prawie 20 tysięcy eksponatów, które wcześniej nie miały zapewnionych odpowiednich warunków. Bez wsparcia być może część z nich zniszczyłaby się w magazynach. Wartość tego projektu wynosiła ponad

17 milionów złotych, a dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego opiewało na prawie 9 milionów. Dzięki środkom Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego powstał budynek administracyjny, co umożliwiło przeniesienie pomieszczeń administracyjno-biurowych z zabytkowego Dworku Laszczyków. W związku z tym teraz w Dworku możemy organizować wystawy czasowe. Jest ich coraz więcej i są coraz ciekawsze.

- **Przed panem i pańskimi pracownikami kolejne wyzwania inwestycyjne związane właściwie ze wszystkimi oddziałami Muzeum.**

- Niestety zauważamy tendencję malejącą jeżeli chodzi o liczbę gości w Zagrodzie Czernikiewiczów w Bodzentynie – w 2016 roku było to dwa tysiące osób. Stąd też jeszcze w ubiegłym roku, gdy zacząłem pełnić obowiązki dyrektora Muzeum Wsi Kieleckiej, postanowiliśmy uatrakcyjnić właśnie tę Zagrodę. To, co zdiagnozowaliśmy przede wszystkim, to brak infrastruktury sanitarnej. A jest to rzecz podstawowa, pozwalająca na inicjowanie działań kulturalnych czy edukacyjnych, jak choćby prowadzenie w Zagrodzie lekcji muzealnych. Napisaaliśmy niewielki projekt do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, otrzymaliśmy decyzję pozytywną i właśnie przygotowujemy się technicznie do jego realizacji. Przede wszystkim zostaną doprowadzone niezbędne sieci energetyczne oraz sieć kanalizacyjna. Zostanie także przygotowana salka do prowadzenia lekcji muzealnych w niewielkich grupach, a



Zagroda zostanie odpowiednio oznakowana. Zresztą wszystkie obiekty, które są w posiadaniu Muzeum Wsi Kieleckiej, zostaną kompleksowo oznakowane i będzie to oznakowanie, które pozwoli uzyskać informacje także osobom z dysfunkcją wzroku. Dzięki temu poszerzy się grono potencjalnych gości Muzeum Wsi Kieleckiej.

- Duże inwestycje będą realizowane także w skansenie w Tokarni i w Muzeum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie.

- Park Etnograficzny w Tokarni cały czas się zmienia. W tym momencie budujemy oczyszczalnię ścieków, bo gości przybywa, siłą rzeczy przybywa też ścieków. Z kierownikiem skansenu Jakubem Czaplarskim zakładamy, że w przyszłym roku już od początku sezonu wprowadzimy system kasowo-biletowy i biletomat, by - zwłaszcza podczas dużych wydarzeń - usprawnić funkcjonowanie kasy i poprawić obsługę recepcyjną. W Tokarni cały czas prowadzimy proces konserwacji zbiorów, jednocześnie zaczęliśmy udostępniać te, które nigdy wcześniej nie były eksponowane. W młocarni z Ogonowic właśnie otworzyliśmy wystawę maszyn rolniczych, które są w naszym posiadaniu. Te zbiory przez lata były magazynowane, teraz podjęliśmy decyzję, żeby wszystkie je udostępnić. Cały czas powstają u nas nowe ogródki, zagrody, odnowiony został krzyż przydrożny, w kościółku z Rogowa nowy blask zyskały ołtarz główny i obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Sporo dzieje się w Tokarni, ale jeszcze więcej w najbliższym czasie będzie się działo w Michniowie. Kolejny etap prowadzonej od 2010 roku rozbudowy Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich obejmie roboty budowlane i instalacyjne, zagospodarowanie terenu oraz - co bardzo ważne - zakup sprzętu i wyposażenia oraz urządzenie ekspozycji stałej w tym obiekcie. Mam nadzieję, że w połowie 2019 roku inwestycja zostanie zakończona. Całkowita wartość zadania to ponad 15 milionów złotych, w tym ponad 10 milionów to dofinansowanie

z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

- Czy przez ten rok, który minął od objęcia funkcji dyrektora coś pana zaskoczyło w nowej pracy?

- Pewne procedury administracyjno-prawne związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w... Parku Etnograficznym w Tokarni (*śmiech*). Jak wiadomo w skansenie w Tokarni mamy kawałek pola, które obsiewamy, mamy także zwierzęta. Krajobrazem kulturowym, w tym inwentarzem żywym, który stanowi istotny element tego krajobrazu, zajmuje się Dział Zieleni. Pewnego dnia, niedługo po objęciu przeze mnie funkcji dyrektora, dzwoni do mnie kierownik tego działu i mówi: „Panie dyrektorze, krowa nam się ocieliła, na świat przyszedł byczek, trzeba go zarejestrować”. No to pytam: „Co do tego potrzeba? Może wystawię panu jakieś upoważnienie?”. „Nie, upoważnienie nie wystarczy. Musimy jechać do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa”. Ale okazało się, że nie jest to taka prosta sprawa, bo żeby zarejestrować jednego małego byczka, trzeba się stawić w kilka osób: dyrektor, księgowy odpowiadający za finanse jednostki i kierownik Działu Zieleni, który zajmuje się inwentarzem żywym. No więc jedziemy do Agencji, wchodzimy, w środku mnóstwo rolników. Ubrani w garnitury i krawaty wzbudzamy spore zdziwienie, urzędnicy od razu zwracają na nas uwagę, a pani kierownik referatu pyta: „A panowie w jakiej sprawie?”. „My, proszę pani, w sprawie byka!”.

Koniec końców zarejestrowaliśmy go. Byczek ma się dobrze, nadaliśmy mu imię Siemek, ale niedługo niestety będzie musiał zostać sprzedany, bo jest już duży i silny, więc dalsze utrzymywanie go w zażytkowej obórce grozi tym, że lada dzień może nam tę obórkę znacząco rozszczelnić. Krowka znowu jest w ciąży i niedługo przyjdzie na świat następne cielę. I znowu będziemy musieli jechać do ARiMR, aby je zarejestrować...

**rozmawiał
Robert Siwiec**



Mariusz Masny, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej



Kino Fenomen w europejskiej sieci

Kino Fenomen mieszczące się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach zostało przyjęte do prestiżowej, europejskiej sieci kin studyjnych Europa Cinemas. Dołączy do niej 1 stycznia 2018 roku. Sieć obejmuje swoim zasięgiem jedynie 38 kin w Polsce.

24 października w Paryżu, Komisja Zastwierdzająca Europa Cinemas rozpatrzyła pozytywnie aplikację kieleckiego kina studyjnego o przystąpienie do tej europejskiej sieci, zrzeszającej najlepsze kina studyjne na całym Starym Kontynencie!

Istniejąca od 1992 roku Europa Cinemas obejmuje swoim zasięgiem 1088 kin w 654 miastach w 41 krajach. W sumie sieć dysponuje liczbą 2684 ekranów. Do tej pory należały do niej 35 polskich kin, teraz będzie ich 38! Oprócz kina w Kielcach w tym roku do sieci dołączyły także: łowicki Fenix oraz warszawski Elektronik.

- We wrześniu, podczas ogólnopolskiej Konferencji Kin Studyjnych i Lo-

kalnych, jaka odbyła się w Fenomenie, gościliśmy przedstawiciela Europa Cinemas na Europę Centralną i Wschodnią, Alexandra Tchernookova, który był naszym gościem i osobiście wizytował nasze kino, udokumentował i potwierdził, że Fenomen w dużym stopniu promuje kinematografię europejską i realizuje projekty, skierowane do młodej widowni – mówi **Jarosław Skulski**, kierownik Działu Edukacji Filmowej i Działalności Kinowej w WDK w Kielcach.

Aby kino dostało się do sieci musi między innymi spełniać następujące kryteria: wyświetlać odpowiednią ilość seansów filmowych w ciągu roku, być wyposażone

w odpowiedni sprzęt do projekcji oraz osiągnąć odpowiednią frekwencję.

Kina należące do sieci mają możliwość udziału w szkoleniach, laboratoriach i festiwalach filmowych na terenie całej Europy. – Możemy także liczyć na bezzwrotne wsparcie finansowe w wysokości do 12 tys. euro (za granie repertuaru europejskiego) i do 3 tys. euro za działania na rzecz młodej widowni – dodaje Jarosław Skulski. - Bardzo dziękujemy naszym widzom za to, że chcą oglądać kino europejskie (w tym oczywiście polskie), jak też naszym najmłodszym widzom!

/ps/

W Pacanowie „z młodej piersi się wyrwało...”

220 młodych artystów: solistów i zespołów wokalnych zaprezentowało swoje umiejętności artystyczne podczas IV Świętokrzyskiego Konkursu Pieśni i Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej „Patriotyzm wśród nas. Wolność - znaczy Ojczyzna”. Laureaci wystąpili podczas uroczystego koncertu, który 12 listopada odbył się w Kościele Garnizonowym p.w. N.M.P. Królowej Korony Polskiej w Kielcach w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Gościem honorowym koncertu był dawny żołnierz Armii Krajowej kapitan Tadeusz Zyzik.

Przedsięwzięcie zorganizowało Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie, we współpracy z Marszałkiem Województwa Świętokrzyskiego Adamem Jarubasem i Biurem Spraw Obronnych, Bezpieczeństwa i Ochrony Informacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

- Młodych ludzi chcieliśmy zachęcić do refleksji nad naszą historią i kultywowania pamięci o wydarzeniach, które zmieniły losy naszej Ojczyzny. Konkurs był także okazją do przypomnienia niektórych zapomnianych już polskich pieśni patriotycznych. Cieszę się, że mogliśmy usłyszeć wielu niezwykle uzdolnionych, młodych artystów w patriotycznym repertuarze - podkreślała **Beata Oczkiewicz**, dyrektor Biura Spraw Obronnych, Bezpieczeństwa i Ochrony Informacji, przewodnicząca jury konkursu.

W IV Świętokrzyskim Konkursie Pieśni i Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej wzięło udział prawie 50 solistów i piętnaście grup wokalnych. Jury konkursu przy ocenie występów brała pod uwagę: repertuar, interpretację i osobowość artystyczną wykonawców.

M.N.



Smaki gęsiny królowały w Rakowie

Na kapuście kiszonej, maślana, faszerowana, w miodzie z cebulą, po sandomiersku, z grzybami – trzynaście kół gospodyń wiejskich z naszego regionu rywalizowało w wojewódzkim konkursie na potrawę z gęsi kieleckiej – „Smaki gęsiny”. Wydarzenie zorganizował Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego we współpracy z Gminą Raków.

Do przyrządzenia gęsiny trzeba było użyć przynajmniej jednego składnika mającego związek z regionem. Oceniano smak, ogólne cechy produktu, wygląd potrawy i walory estetyczne stoisk, na których panie z kół gospodyń wiejskich prezentowały potrawy.

- Kielecka gęś jest najlepsza. Mniejsza od innych, z odpowiednią ilością tłuszczu, o niezapomnianym smaku. Dawniej hodowana prawie w każdym gospodarstwie, jakiś czas temu ta tradycja zaginęła w naszym regionie. Postanowiliśmy to zmienić. Wraca moda na pol-

skie jedzenie, przypominamy sobie regionalne przepisy naszych babć i znowu na stołach pojawiła się gęś kielecka - mówi **Stawomir Neugebauer**, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego.

W sali gimnastycznej Gimnazjum w Rakowie trzynaście stoisk KGW zaprezentowało potrawy ze smażonych, pieczonych i duszonych gęsi, z aromatycznymi sosami i regionalnymi przetworami.

Smakoszem gęsiny jest Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskie-



III miejsce - KGW Korytniczanki (powiat jędrzejowski)



Zwycięska potrawa

go. - Rzeczywiście, doceniam smak tego mięsa. Jest zdrowe, smaczne i obecne w naszej świętokrzyskiej, kulinarnej tradycji od wielu lat. Niestety, Polacy jedzą zbyt mało gęsiny - 17 gramów rocznie, podczas gdy mięsa wieprzowego prawie 44 kilogramy! To powinno się zmienić. Dobrze byłoby, aby zmieniła to właśnie gęś kielecka, smaczna i niezwykle zdrowa - mówi **Piotr Żołądek**.

Zwycięską potrawę – „gąskę w opatowskim wydaniu” przygotowało KGW „Kalinki” z

powiatu opatowskiego. Drugie miejsce zajęły „Życinianki”, a trzecie KGW „Korytniczanki” z powiatu jędrzejowskiego. - Kalinki otrzymały największą ilość punktów za wspaniałą galaretkę z gęsi w skorupkach z jaj, świetne, mięciutkie mięsko i za zastosowanie wielu regionalnych produktów - powiedziała **Gabriela Król**, przewodnicząca jury konkursu, prezeska Stowarzyszenia Gęś Kielecka z Tradycjami.

Redakcja



Piotr Żołądek z paniami z Koła Gospodyń Wiejskich „Korytniczanki”

Kinomaniak z UJK

Rozmowa z Januszem Detką, profesorem nadzwyczajnym w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, dziekanem Wydziału Humanistycznego UJK, wielkim pasjonatem kina i wszystkiego co jest z nim związane, właścicielem największej w województwie świętokrzyskim kolekcji plakatów filmowych.

- Kiedy pyta się pańskich znajomych i współpracowników o pana pozanaukowe pasje, za każdym razem słyszy się tę samą mantrę: film, film, film...

- To prawda. Film pojawił się w moim życiu bardzo wcześniej, nawet wcześniej niż literatura. W wieku kilkunastu lat zacząłem świadomie oglądać filmy i zostałem członkiem kieleckiego Dyskusyjnego Klubu Filmowego, który działał w Wojewódzkim Domu Kultury. Potem, już na studiach, z kolegami założyliśmy akademicki DKF, w którym działałem m.in. z niezującym już, niestety, Andrzejem Kozieją. Robiliśmy to, dopóki byliśmy młodymi studentami i asystentami, bo potem, wiadomo, pojawiły się rodziny i szereg innych, nowych obowiązków. Po latach reaktywaliśmy z Andrzejem ten klub w kieleckim kinie „Moskwa”. Przez rok przychodzili studenci i oglądali filmy, ale gdy po jakimś czasie zaproponowaliśmy, żeby przejęli od nas pałeczkę, okazało się, że spotkania w DKF, które przez całe lata bawiły nas, młodzieży już nie bawią...

Dyskusyjne Kluby Filmowe, współpraca z Andrzejem Kozieją czy Andrzejem Rogalą to był znakomity czas spotkań towarzyskich i długich, inspirujących rozmów o filmie. Bo wtedy rzeczywiście o kinie się rozmawiało! Może nie traktowaliśmy go z namaszczeniem, ale na pewno bardzo poważnie. Pamięta pan Konfrontacje Filmowe? Przecież to było wydarzenie na które czekało się niecierpliwie cały rok – prawdziwa śmietanka miłośników kina i kilkanaście wybitnych filmów. Oglądało się je z wypiekami na twarzy.

- Nie przeszkadzało panu, że ogląda filmy ocenzuro-

wane? Bo w latach 70-tych i 80-tych to była przecież powszechna praktyka.

- Oczywiście, że były cenzurowane i to nie tylko politycznie, ale i obyczajowo, ale też nie ma co ukrywać, że do Polski docierało wówczas bardzo dużo dobrych filmów. A dziś? Niekoniecznie. Nadal istnieje świetne kino, kino robione często poza wielkimi wytwórniami, niszowe, ale w przeważającej części ta hollywoodzka „sieczonek”, która do nas trafia, jest naprawdę strasznie infantylna. Co tu dużo mówić: dziś, jeśli mam czas, nadal najchętniej oglądam tamte stare produkcje. Ktoś mi zresztą kiedyś powiedział, że działam jak inżynier Mamoń w „Rejsie” Piwowskiego, któremu nie mogła spodobać się piosenka, którą słyszał po raz pierwszy. Więc i mnie podobają się tylko te filmy, które już widziałem (*śmiech*).

- Na czym polegał fenomen tamtych filmów?

- Nie chodzi nawet o to, że było to kino wielkich reżyserów: Felliniego, Bergmana, Bertolucci, Kurosawy czy Tarkowskiego, niemniej sztuka filmowa była wówczas traktowana naprawdę poważnie. Powiedzieć tyle ważnych rzeczy o człowieku, ile powiedział Krzysztof Kieślowski w „Dekalogu”...?! Nie sądzę by jakkolwiek książka z tamtego okresu mogła równać się temu, co przekazał swoim serialem Kieślowski. Kino lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku osiągnęło dojrzałość artystyczną, tamte filmy skutecznie nakłaniały do refleksji, do zadawania pytań, pogłębiały samoświadomość... Niestety obecnie takich filmów jest coraz mniej, chociaż nawet i dziś można napotkać cieka-

we, niszowe produkcje. Bardzo interesujące propozycje mają Włosi i Hiszpanie, lubię też kinematografię Ameryki Południowej, głównie argentyńską i brazylijską. W ogóle kino hiszpańskojęzyczne, w tym m.in. meksykańskie nadal ma sporo do powiedzenia. Trafiają się też znakomite, nieco offowe produkcje niemieckie. Jeśli chodzi o Skandynawię, wydaje się, że po Ingmarze Bergmanie nie pojawił się tam żaden interesujący twórca. Ich kinematografia rozwinęła się przede wszystkim w stronę mistrzowskiego kryminału. Ambitnego, dobrze napisanego, dobrze nakręconego, ale tylko kryminału.

- A jaką diagnozę postawiłby pan kinu polskiemu?

- Po transformacji 1989 roku kino polskie wróciło niestety do tego, czym było przed wojną – tanią, lekką rozrywką. Zaczęły się pojawiać słabe, a nierzadko też wulgarnie i okropnie głupie komedie. I są nagrywane do dziś, bo po prostu się sprzedają i przynoszą pieniądze producentom i aktorom. Chcę być dobrze zrozumiany: nie mam nic przeciwko komedii. Jeżeli jest elegancko zrobiona i świetnie „opakowana”, to czemu nie? Natomiast w produkcjach rozrywkowych nie szukałbym szans dla naszego kina.

Na szczęście od czasu do czasu pojawiają się filmy, które sprzedają się w dużo mniejszym stopniu, ale rzeczywiście mówią w interesujący sposób. Dla mnie taką ciekawą propozycją był „Rewers” Borysa Lankosza. Kiedy zobaczyłem ten czarno – biały film, pomyślałem sobie: „O, świetnie!”. Dotyka trudnej historii i skomplikowanych relacji, ale opowiada o tym z dystansem, bez żadnej martyrologii. Bo szczerze wyznam, że

nie lubię w polskim kinie tego nurtu społecznego, który pokazuje, że gorzej u nas nie może już być... Niektórzy lubią takie kino nazywając je kinem depresyjnym, ale dla mnie nie jest to najlepsza propozycja spędzenia wolnego czasu. Bo czy ja muszę oglądać tylko cierpienie, zło, ból, krzywdę, oszustwo, martyrologię? Uważam, że kino powinno mówić o niektórych problemach i patologiach społecznych, ale też nie zapominać, że przecież wielu ludzi w Polsce żyje zupełnie normalnie. Dlatego nie uważam, że czymś cennym jest ta nasza nadmierna filmowa szarość – szarość dosłowna i szarość metaforyczna. Mnie bardziej podoba się kino kreatywne. Może to sprawa wieku...

- Które z filmów nakręconych w ostatnich latach poleciliby pan z czystym sumieniem?

- Teraz oglądam filmy od czasu do czasu. W ciągu ostatnich kilku lat zainteresowała mnie „Papusza” według scenariusza i w reżyserii Krzysztofa Krauze i Joanny Kos-Krauze – ciekawy obraz opowiadający o tym, jak funkcjonuje człowiek wrażliwy, gdy jest izolowany. Na pewno także interesująca, aczkolwiek pokazująca głównie drastyczne epizody z życia rodziny Beksińskich, była „Ostatnia rodzina” Jana Matuszyńskiego. Chyba ostatnim filmem Wojciecha Smarzowskiego, który przeżyłem w sposób szczególny, była „Róża”. Potem z jego produkcjami bywało już tak sobie, dlatego wciąż czekam na to, by znów wyreżyserował jakiś film na poziomie „Róży”, która była niesamowita. Lubię nostalgiię w kinie, dlatego ujął mnie film „Wszystko co kocham” Jacka Borcucha pokazujący młodych ludzi dojrzewających w latach stanu wojennego właśnie w taki nostalgiczny, a przy tym bezpretensjonalny i pozbawiony martyrologii sposób. To jest kino, które mi odpowiada. Nie mam za bardzo czasu, żeby śledzić wszystko to, co się pojawia – zaglądam czasem do kina, ale przyznam się, że w ostatnich latach coraz rzadziej. Oglądam relacje z Festiwalu Polskich Fil-



mów Fabularnych w Gdyni i wychwytnię interesujące obrazy, które staram się później obejrzeć, a poza tym, podobnie jak wszyscy, śledzę to, co pojawia się na małym ekranie czy w internecie.

- Ma pan olbrzymią kolekcję plakatów filmowych. Skąd pomysł na ich zbieranie?

- Plakaty są moją pasją od czternastego roku życia. Chodziłem do szkoły podstawowej przy ulicy Leśnej, obok mieściło się kino „Moskwa” do którego zaglądałem po lekcjach i prosiłem o plakaty panie bileterki. To były bardzo życzliwe panie, czasami nawet wpuszczały nas za darmo na poranki (*śmiech*). Tak to się zaczęło. W szkole średniej zrozumiałem, że to jest pasja, która coraz bardziej mnie wciąga. Koledzy o niej wiedzieli więc z czasem zacząłem dostawać plakaty z bardzo różnych źródeł; przynosili je przyjaciele i znajomi, ale chodziłem też do zaprzyjaźnionych ludzi, którzy pracowali w mieszczącym się na Pakoszu Przedsiębiorstwie Rozpowszechniania Filmów. Do końca lat osiemdziesiątych zebrałem około tysiąca plakatów, ale potem nastąpiła przerwa, bo niestety skończyła się era wspaniałego polskiego filmowego plakatu graficznego. Po prostu przestano zamawiać plakaty u polskich artystów, a filmy kupowano z gotową oprawą marketingową – na plakatach umieszczano kadry z filmu, zdjęcia aktorów, itp. Teraz na szczęście trochę się to zmieniło, niektóre firmy dystrybucyjne powróciły do produkcji plakatów graficznych i nimi promują filmy. Te nowe plakaty także zbieram, trzy z nich powiesiłem nawet tutaj, w pracy (*rozmowa przeprowadzana była w gabinecie dziekańskim pana Profesora na Wydziale Humanistycznym UJK – przyp. R.S.*). To „Przypadek”, „Amator” i „Podwójne życie Weroniki” z nowej, wielkiej kolekcji Andrzeja Pągowskiego, który wykonał plakaty do wszystkich filmów Krzysztofa Kieślowskiego. Obecnie w kolekcjonowaniu bardzo pomaga mi Internet; mogę brać udział w aukcjach, ale przede wszystkim poznawać innych kolekcjone-

rów od których kupuję plakaty lub wymieniam się z nimi zbiorami. Znam ich bardzo wielu, właściwie na całym świecie.

- Ile plakatów liczy obecnie pańska kolekcja?

- Nie wszystkie są spisane, w kolekcji zdarzają się też dublety, ale myślę, że jest to około 2300 plakatów. Oczywiście nie jest to największa kolekcja w Polsce; większe zbiory mają choćby Krzysztof Dydo, który jest właścicielem krakowskiej „Galerii Plakatu”, czy Piotr Dąbrowski i Krzysztof Marcinkiewicz z Wrocławia. Ci panowie zbieranie plakatów traktują profesjonalnie, a pasję łączą z zarabianiem pieniędzy – mają swoje galerie i sklepy handlujące plakatami. Ja natomiast robię to zupełnie amatorsko.

- Których plakatów polscy zbieracze pożądadzą szczególnie?

- Są trzy plakaty filmowe o które biją się wszyscy: „Ostatni kowboj”, „Kabaret” i „2001: Odyseja kosmiczna”. To są grafiki z lat siedemdziesiątych – ostatnie mocne, wielkie plakaty polskiej szkoły. Każdy zbieracz chciałby je mieć.

- A jest jakiś „święty Grail”, którego pan jeszcze nie ma, a bardzo chciałby mieć?

- Oczywiście! Jest nim plakat z 1959 roku do filmu Jerzego Kawalerowicza pt. „Pociąg” autorstwa wybitnego grafika, prekursora stosowania w plakacie fotografii eksperymentalnej, Wojciecha Zamecznika. Artysta chciał przekazać, że znajdujemy się w korytarzu pociągu, dlatego ten plakat jest dość nietypowy, bardzo szeroki... Bardzo chciałbym go mieć.

- Dziękując za rozmowę życzę więc, aby „Pociąg” zawisnął u pana na ścianie.

rozmawiał
Robert Siwiec





Nowe kierunki kształcenia w samorządowych CKZiU

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Morawicy od lutego 2018 roku planuje uruchomienie w trybie zaocznym kierunku asystentka stomatologiczna – w ramach Policealnej Szkoły dla Dorosłych. Nową ofertę dla osób pracujących szykuje również CKZiU w Skarżysku, które chce utworzyć kierunek technik usług kosmetycznych. Obie propozycje kształcenia są bezpłatne.

Jak podkreśla dyrektor placówki Renata Antos, CKZiU w Morawicy stara się odpowiadać na zainteresowanie osób dorosłych, które pragną poszerzać i uzupełniać swoje kwalifikacje, więc obecnie już na wielu kierunkach proponuje skrócony tydzień nauki oraz rozplanowanie zajęć w systemie sobotnio-niedzielnym, co pozwala osobom pracującym skorzystać z oferty edukacyjnej.



Od zimowego semestru planowane jest uruchomienie w tym trybie kierunku asystentka stomatologiczna. Jego słuchacze uczą się, jak przygotowywać gabinet i stanowisko lekarza dentystry do pracy, jak przygotowywać materiały, leki stomatologiczne, narzędzia, jak pomagać lekarzowi w obsłudze maszyn, przygotowaniu materiałów stomatologicznych do wypełnień oraz wycisków, jak prawidłowo asystować lekarzowi dentyście podczas wykonywania zabiegów profilaktycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych.

Obecnie Policealna Szkoła dla Dorosłych w Morawicy ma ofertę kształcenia na kierunkach: terapeuta zajęciowy, technik usług kosmetycznych, technik bezpieczeństwa i higieny pracy, opiekun medyczny,



technik sterylizacji medycznej, opiekunka środowiskowa, technik archiwista. Natomiast w ramach Policealnej Szkoły Medycznej im. Hanny Chrzanowskiej w Morawicy w szkole dla młodzieży dostępne są następujące kierunki: technik elektroradiolog, technik masażysta, technik farmaceutyczny.

– Jako szkoła medyczna dysponujemy wykwalifikowaną kadrą pedagogiczną, dobrze wyposażonymi pracowniami, a wszystkie egzaminy potwierdzające kwalifikacje w zawodzie przeprowadzamy w szkole, gdyż jesteśmy Ośrodkiem Egzaminacyjnym – podkreśla dyrektor placówki.

Również Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Skarżysku Kamiennej poszerza ofertę skierowaną do osób dorosłych. Do tej pory był to kierunek opiekun medyczny, a od lutego placówka chce zaproponować naukę bardzo popularnego obecnie zawodu – technik usług kosmetycznych. Słuchacze takiego kierunku zdobywają wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu kosmetyki pielęgnacyjnej, leczniczej i upiększającej, a absolwenci mogą znaleźć zatrudnienie m.in. w ośrodkach odnowy biologicznej, gabinetach kosmetycz-

nych, sanatoriach, salonach SPA, studiach stylizacji i wizażu, firmach kosmetycznych, mogą też pracować na własny rachunek.

– Widzimy, że jest zainteresowanie ze strony osób dorosłych, pracujących, więc chcemy umożliwić im zdobycie nowych kwalifikacji – mówi Danuta Latos, dyrektor CKZiU w Skarżysku. Natomiast w dziennej szkole policealnej młodzież może uczyć się na kierunkach: opiekun w domu pomocy społecznej, terapeuta zajęciowy, technik farmaceutyczny.

Centra Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Morawicy oraz w Skarżysku Kamiennej to publiczne szkoły Samorządu Województwa Świętokrzyskiego. Nauka w ramach szkół policealnych jest bezpłatna, zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych.

Do nauki w szkole policealnej nie jest wymagana matura, ale świadectwo ukończenia szkoły średniej. Więcej informacji oraz formularze zapisu dostępne są na stronach internetowych szkół: www.szkoła-medyczna.com.pl (CKZiU w Morawicy) oraz www.ckziu.pl (CKZiU w Skarżysku).

J.M.

fot. www.szkoła-medyczna.com.pl



Adam z Ewą gryza dali
- za to z raju ich wygnali...



- Parasolki bardzo tanie! Proszę brać
panowie, panie!



- Haratnie pan z nami w gałę?



- Ktoś ma dziś kłopoty gdzieś,
więc strażaku spiesz się spiesz!



- Morza szum
ptaków śpiew...



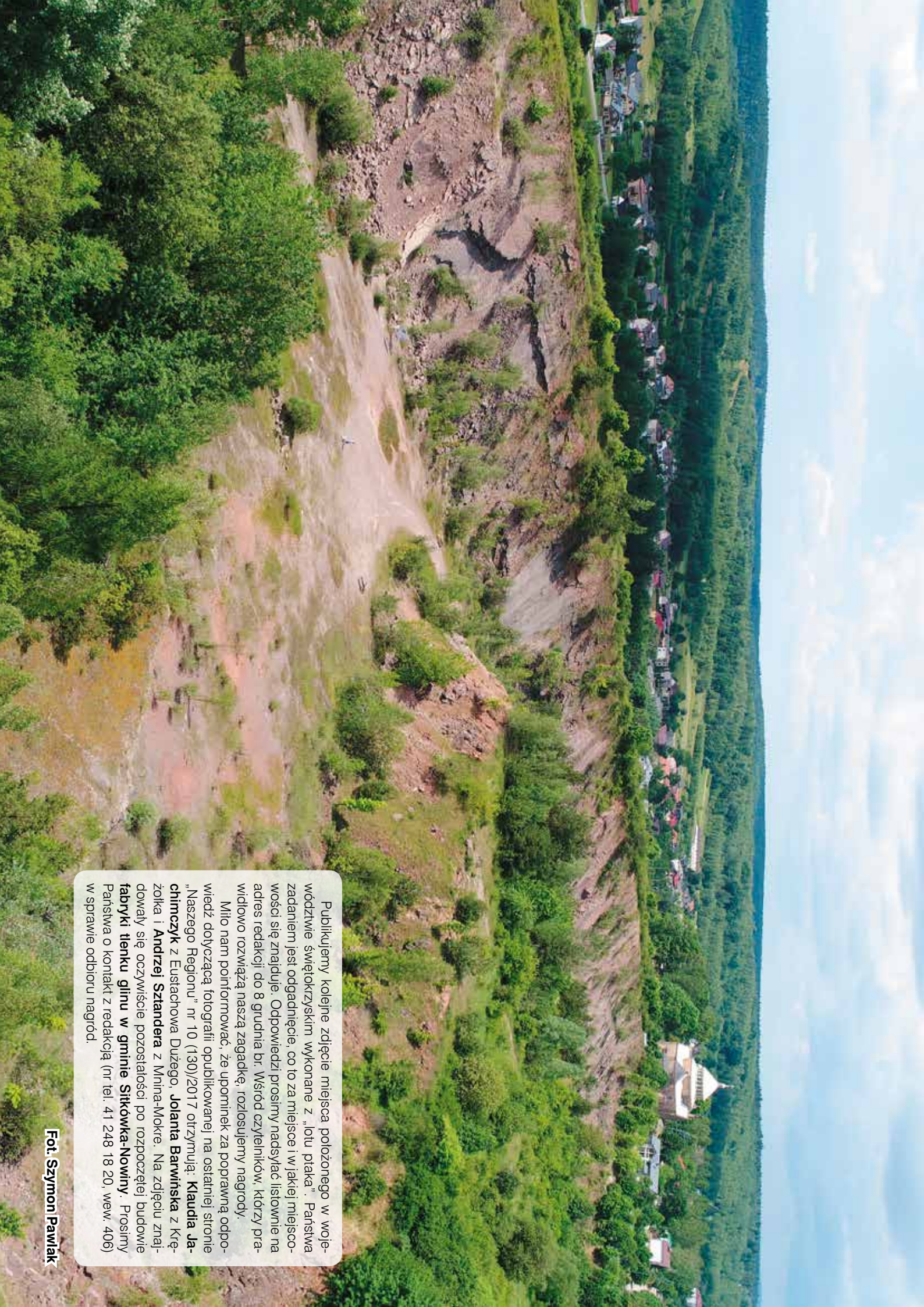
- Wiesz może jak się robi to origami?
- Pojęcia nie mam...



- Przepraszam państwa za opóźnienie.
Musimy chwilę poczekać na sędzię
Annę Marię Wesołowską.



„Przetańczyć z tobą chcę całą noc
Niech na nas gapią się, no i co?”



Publikujemy kolejne zdjęcie miejsca położonego w województwie świętokrzyskim wykonane z „lotu ptaka”. Państwa zadaniem jest odgadnięcie, co to za miejsce i w jakiej miejscowości się znajduje. Odpowiedzi prosimy nadsyłać listownie na adres redakcji do 8 grudnia br. Wśród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą naszą zagadkę, rozlosujemy nagrody.

Miło nam poinformować, że upominek za poprawną odpowiedź dotyczącą fotografii opublikowanej na ostatniej stronie „Naszego Regionu” nr 10 (130)/2017 otrzymują: **Klaudia Jachimczyk** z Eustachowa Dużego, **Jolanta Barwińska** z Krężółka i **Andrzej Szandera** z Mhina-Mokre. Na zdjęciu znajdowały się oczywiście pozostałości po rozpoczętej budowie **fabryki tlenku glinu w gminie Sitkówka-Nowiny**. Prosimy Państwa o kontakt z redakcją (nr tel. 41 248 18 20, wew. 406) w sprawie odbioru nagród.